

Sygn. akt XXV C 645/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z. i S. Z.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie nieważności umowy oraz zapłatę kwot 332.787,26 zł i 77.374,10 CHF, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych i zapłatę kwoty 77.374,10 CHF

I. ustala, że Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 26 września 2005 r. pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a S. Z. i M. Z., jest nieważna;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. Z. i S. Z.:

1. kwotę 332.787,26 zł (trzysta trzydzieści dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty,
2. kwotę 77.374,10 CHF (siedemdziesiąt siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt cztery franki szwajcarskie i dziesięć centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
 - a. od kwoty 35.000 CHF (trzydzieści pięć tysięcy franków szwajcarskich) od dnia 21 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 42.374,10 CHF (czterdzieści dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt cztery franki szwajcarskie dziesięć centymów) od dnia 9 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo główne w pozostałej części;

IV. zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. Z. i S. Z. kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXV C 645/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 stycznia 2022 r.

Powodowie S. Z. i M. Z. pozwem z dnia 28 lutego 2020 r., rozszerzonym następnie pismem procesowym z 3 listopada 2021 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

1. stwierdzenie nieważności umowy kredytu (...) Bank S.A. z dnia 26 września 2005 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 332.787,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 77.374,10 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 35.000 CHF od dnia 20 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 42.374,10 CHF od dnia doręczenia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,

ewentualnie:

4. stwierdzenie niezwiązania powodów postanowieniami: § 1 ust. 3, § 6 ust 1, § 7 ust. 1, § 8 ust. 5, § 11 ust. 2, § 12 ust. 2, § 12 ust. 4, § 13B ust. 1, § 14 ust. 5 umowy kredytu (...) Bank S.A. z dnia 26 września 2005 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF (stwierdzenie bezskuteczności tych postanowień),
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 77.374,10 CHF tytułem nienależnego świadczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 35.000 CHF od dnia 20 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 42.374,10 CHF od dnia doręczenia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 26 września 2005 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (obecnie (...) S.A.) umowę kredytu nr (...) na kwotę 455.000 zł. Zawarte w umowie kredytu klauzule waloryzacyjne (indeksacyjne) pozwalają bankowi na jednostronne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, na podstawie których ustalane są kwota kredytu i wysokość rat kredytowych. Ponadto bankowi przyznane zostało uprawnienie do dowolnego kształtowania oprocentowania kredytu, bowiem z umowy nie wynikają obiektywne i przejrzyste reguły ustalania oprocentowania. Postanowienia powyższe przyznają w rezultacie bankowi uprawnienie do dowolnego ustalania wysokości świadczeń stron. Takie ukształtowanie stosunku prawnego oznacza naruszenie art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c., co prowadzi do nieważności umowy. Niezależnie od tego klauzule waloryzacyjne i klauzula zmiennego oprocentowania zawarte

w umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów, a ich wyeliminowanie z umowy sprawia, że umowa nie może być wykonywana, co również prowadzi do nieważności umowy. W związku z nieważnością umowy kredytu powodowie dochodzą wszystkich środków wpłaconych na rzecz banku tytułem spłaty kredytu. Uzasadniając interes prawnych w żądaniach o ustalenie powodowie powołali się na potrzebę usunięcia niepewności co do związania umową, w tym co do obowiązku regulowania przyszłych rat kredytowych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2021 r. stanowiącym odpowiedź na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że umowa kredytu zawarta przez strony jest zgodna z prawem i ważna, nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych, a powodom nie przysługuje zwrot jakichkolwiek świadczeń. Przed zawarciem umowy powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Kursy walut stosowane przez pozwanego miały charakter rynkowy, gdyż były ustalane na podstawie obiektywnych kryteriów i nie odbiegały od kursów stosowanych przez innych uczestników rynku. Powodowie już od 1 lipca 2009 r. mieli możliwość spłacania rat bezpośrednio we frankach szwajcarskich na podstawie zmienionego Regulaminu kredytu, a w 2015 r. zawarli aneks przewidujący spłatę kredytu w tej

walucie, wobec czego zarzuty dotyczące ustalania kursów przez bank stały się bezprzedmiotowe. Pozwany zarzucił przedawnienie roszczeń powodów o zapłatę oraz brak interesu prawnego w roszczeniach o ustalenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. Z. i M. Z. w 2005 r. potrzebowali środków finansowych na zakup domu jednorodzinnego oraz sfinansowanie prac wykończeniowych. W celu uzyskania kredytu spotkali się z doradcą kredytowym (...) Banku S.A. Doradca kredytowy przedstawił powodom ofertę kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, którą powodowie zaakceptowali. W dniu 30 sierpnia 2005 r. S. Z. i M. Z. złożyli do (...) Banku S.A. wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup domu jednorodzinnego w kwocie 455.000 zł, w walucie CHF. Decyzją kredytową z dnia 16 września 2005 r. (...) Bank S.A. przyznał powodom wnioskowany kredyt (wniosek o udzielenie kredytu – k. 147-151, decyzja kredytowa – k. 155-157, przesłuchanie powodów: S. Z. – k.317v. i M. Z. – k.317v.-318).

W dniu 26 września 2005 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W., nazwany w umowie (...) (obecnie (...) S.A.), oraz S. Z. i M. Z., jako kredytobiorca, zawarli umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 455.000 zł w celu zakupu domu w miejscowości K. przy ul. (...) oraz sfinansowanie kosztów prac wykończeniowych w przedmiotowej nieruchomości (§ 1 ust. 1 i 2 umowy). W umowie postanowiono, że waluta waloryzacji kredytu to CHF (§ 1 ust. 3 umowy). Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, tj. od dnia 26 września 2005 r. do dnia 15 października 2035 r. (§ 1 ust. 4 umowy), a prowizję w wysokości 0,80% kwoty kredytu, tj. 3.640 zł (§ 1 ust. 7 umowy).

Jako prawne zabezpieczenia kredytu zostały przewidziane w umowie: 1) hipoteka kaucyjna do kwoty 682.500 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, 2) przelew na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, 3) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i opłacanie składki ubezpieczeniowej, 4) do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz (...) – ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. (§ 3 ust. 1-6 umowy). Prowizja z tytułu ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. została ustalona na 0,20% kwoty kredytu, tj. 910 zł (§ 1 ust. 7A umowy).

W umowie postanowiono, że wypłata kredytu w kwocie 455.000 zł nastąpi poprzez wypłatę kwoty: 1) 217.000 zł na rachunek nr (...) prowadzony przez Bank (...) S.A., 2) 208.000 zł na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym, 3) 30.000 zł na rachunek kredytobiorcy na dokończenie budowy garażu, sauny, basenu oraz elektrycznej bramy wjazdowej (§ 5 ust. 1 umowy).

W myśl umowy kredytu, (...) udziela kredytobiorcom na ich wnioski kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosi w stosunku rocznym 3,40 %. W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosi 4,40%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty (§ 11 ust. 1 i § 1 ust. 8 umowy). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 11 ust. 2 umowy). O każdej zmianie oprocentowania (...) zawiadamia kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości

w placówkach i na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. (...) sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu (§ 11 ust. 3 umowy). W przypadku zmiany stóp procentowych w (...), zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w (...) (§ 11 ust. 4 umowy). Zmiana oprocentowania kredytu nieuruchomionego następuje od dnia wejścia zmiany w życie (§ 11 ust. 5 umowy). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszego § nie stanowi zmiany Umowy (§ 11 ust. 6 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, który stanowi integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu (§ 12 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 4 umowy).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 14 ust. 5 umowy).

W umowie wskazano, że integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – M.”, a kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter (§ 27 ust. 1 umowy).

(umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 26.09.2005 r. – k. 43-51).

Zgodnie z „Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...)” (zwanego dalej „Regulaminem”), obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu, (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiernych: USD/EURO/CHF/GB/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (§ 1 ust. 2 Regulaminu). Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3 Regulaminu).

Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 2 Regulaminu). Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

(Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) – k. 137-142).

Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenia, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu

i w pełni je akceptują oraz że rozumieją, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego przez nich zobowiązania (oświadczenia z 26.09.2005 r. – k. 144 i 145).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji. S. Z. ma wykształcenie średnie, w dacie zawarcia umowy kredytu prowadził działalność gospodarczą w dziedzinie prac budowlanych. M. Z. ma wykształcenie wyższe, w dacie zawarcia umowy kredytu pracowała w sklepie na podstawie umowy o pracę. Dom nabyty z kredytu służył własnym potrzebom mieszkaniowym powodów. W domu tym nie była prowadzona działalność gospodarcza przez powoda (wniosek o udzielenie kredytu – k. 147-151, przesłuchanie powodów: S. Z. – k.317v. i M. Z. – k.317v.-318).

(...) Bank S.A. dokonał wypłaty środków z tytułu przedmiotowego kredytu w dwóch transzach: w dniu 29 września 2005 r. w wysokości 425.000 zł, co stanowiło równowartość 172.455,77 CHF oraz w dniu 12 października 2005 r. w wysokości 30.000 zł, co stanowiło równowartość 12.199,09 CHF (zaświadczenie Banku z 13.11.2017 r. – k. 53).

Aneks nr (...) z dnia 5 maja 2011 r. do przedmiotowej umowy kredytu strony zmieniły wariant spłaty kredytu z równych rat kapitałowo-odsetkowych na malejące raty kapitałowo-odsetkowe (Aneks nr (...) z 05.05.2011 r. do umowy kredytu – k. 52).

Aneks z dnia 20 stycznia 2015 r. do przedmiotowej umowy kredytu postanowiono, że Bank zapewnia kredytobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. Każdorazowa zmiana waluty spłaty jest dokonywana na podstawie dyspozycji zmiany waluty spłaty złożonej przez kredytobiorcę.

W przypadku, gdy kredytobiorca złoży dyspozycję spłaty kredytu w walucie waloryzacji, począwszy od dnia dokonania zmiany waluty spłaty, spłata kredytu dokonywana jest bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, tj. CHF bez przeliczania wysokości raty na złote (Aneks z 20.01.2015 r. do umowy kredytu – k. 161-163).

Powodowie dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu począwszy od 15 listopada 2005 r., początkowo w złotych polskich, a od 16 lutego 2015 r. we frankach szwajcarskich. W okresie od 15 listopada 2005 r. do 15 października 2021 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego banku z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, w tym odsetek karnych łącznie 332.787,29 zł i 77.374,10 franków szwajcarskich (zaświadczenia banku wraz z historią spłaty kredytu: z 13.11.2017 r. i z 29.10.2021 r. – k. 53-56v. i 301-306).

Pismem z dnia 24 lutego 2020 r. pełnomocnik powodów złożył reklamację w związku ze stosowaniem w przedmiotowej umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych i wezwał (...) S.A. do zapłaty na rzecz powodów kwoty 35.000 CHF stanowiących świadczenie nienależne z uwagi na nieważność umowy kredytu, w terminie 30 dni od dnia doręczenia reklamacji, ewentualnie do zapłaty na rzecz powodów kwoty 60.000 CHF stanowiących świadczenie nienależne z uwagi na bezskuteczność postanowień umownych w terminie 30 dni od dnia doręczenia reklamacji (reklamacja z 24.02.2020 r. – k. 69-71v.).

W odpowiedzi na reklamację (...) S.A. w piśmie z dnia 20 marca 2020 r. (datowanym omyłkowo na 20 stycznia 2020 r.) poinformował powodów o negatywnym rozpatrzeniu reklamacji (pismo (...) datowane na 20.01.2020 r. – k. 72-76).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów S. Z. i M. Z.,

w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawarcia umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Zeznania powodów korespondowały z dowodami z dokumentów, były wewnętrznie spójne i logiczne, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez powodów, ponieważ fakty dotyczące wysokości nadpłaty powstałej na skutek stosowania przez bank w umowie kredytu niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych i klauzuli zmiennego oprocentowania nie były istotne dla rozstrzygnięcia, w związku ze stwierdzoną przez Sąd nieważnością umowy kredytu.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie protokołu zeznań świadka M. D. (złożonych przed Sądem Okręgowym w Warszawie w innej sprawie), ponieważ fakty, które pozwany zamierzał wykazać tym dowodem (wskazane w odpowiedzi dla pozwu), dotyczące m.in. przebiegu procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego, konstrukcji i sposobu funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, zasad tworzenia tabeli kursowej w pozwanym banku, itp. – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu pomiędzy powodami a pozwanym bankiem (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana

(indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji (waloryzacji walutowej) kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia

powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Treść zawartej przez strony umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowi zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata. W umowie strony określiły kwotę kredytu ściśle w złotych polskich oraz terminy i zasady jej zwrotu przez kredytobiorcę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zastosowanie indeksacji kredytu nie prowadzi zatem do braku określenia kwoty kredytu i zasad jej zwrotu przez kredytobiorcę.

W zawartej przez strony umowie kredytu przyjęto nadto, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, podano wysokość oprocentowania kredytu obowiązującego w dniu zawarcia umowy i wskazano, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji, a ponadto przyjęto, że o każdej zmianie oprocentowania bank zawiadomi kredytobiorcę na piśmie. W umowie nie określono jednak relacji pomiędzy możliwą zmianą wysokości oprocentowania a stopą referencyjną i parametrami finansowymi rynku pieniężnego i kapitałowego. Nie wskazano też, jakie konkretnie parametry finansowe będą mieć wpływ na zmianę wysokości oprocentowania kredytu. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość oprocentowania zmiennego ustalanego przez bank pozostawała w konkretnej relacji do stopy referencyjnej właściwej dla waluty CHF

i przywołanych parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. W istocie więc, na podstawie powyższych zapisów umowy, zasady zmiany wysokości oprocentowania kredytu są nieznane, co prowadzi do braku określenia jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu i niezgodności umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 5 Prawa bankowego, a w konsekwencji jej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego Sąd stoi na stanowisku, że wskazane wyżej postanowienia umowy kredytu przewidujące indeksację kredytu, jak i dotyczące zmiany oprocentowania kredytu, są nieważne, jako sprzeczne z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do nieważności całej umowy kredytu. Wymaganie dokładnego określenia w umowie zasad zmiany oprocentowania kredytu i ustalania wysokości płaconych rat kapitałowo-odsetkowych mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia (vide orz. SN z 01.04.2011 r., III CSK 206/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2012, nr B, poz. 25, str. 8). Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne

z art. 353¹ k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (tak: W. Borysiak, w: Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017).

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości

jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania kontrahenta. Stanowisko takie zostało wyrażone w orzecznictwie już

w pierwszych latach obowiązywania art. 353¹ k.c. Przywołać należy tu uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., sygn. III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1), w której stwierdza się, że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie. W wyroku z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13 (Legalis nr 1067184) Sąd Najwyższy wskazał, że: „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank oprocentowania kredytu oraz tabeli kursów, stanowiących podstawę ustalenia wysokości świadczeń kredytobiorcy. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 726/16 (Legalis nr 1768469) sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”. Analogiczna sytuacja ma miejsce również wtedy, gdy jedna ze stron może dowolnie kształtować świadczenie drugiej strony umowy.

Wreszcie odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza, w stosunku do umów zawieranych przez banki, możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r., sygn. III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92 (OSP 1993/6/119), w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby

w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Powyższy nurt orzecznictwa odnosi się do przesłanki właściwości (natury) stosunku prawnego jako jednego z czynników limitujących granicę swobody umów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 r., sygn. III CZP 93/17 (OSNC 20018/10/98): „Wyrażona w art. 353¹ k.c. i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczenie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ – wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów – sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie.

Wskazując w art. 353¹ k.c. granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel

w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.” Następnie w uchwale tej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła – jak zasady współżycia społecznego – poza system prawa stanowionego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego

w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

Wobec tego, mimo że indeksację kredytu oraz zmienne oprocentowanie kredytu należy uznać za dopuszczalne co do zasady i można przedstawić przykłady ich zastosowania zgodnego z prawem, to – w ocenie Sądu – w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację kredytu oraz zmianę oprocentowania kredytu, są nieważne, jako sprzeczne z art. 353¹ k.c.

Jeśli chodzi o indeksację (waloryzację) kredytu, już z tytułu umowy wynika, że dotyczy ona kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, a § 1 ust. 3 wskazuje jako walutę waloryzacji kredytu CHF. Kwestię przeliczeń walutowych przy wypłacie i spłacie kredytu regulują natomiast:

1. § 7 ust. 1 umowy, o treści: „(...) udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.”;
2. § 12 ust. 4 umowy, o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.”;
3. § 14 ust. 5 umowy, o treści: „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty”.

Analogiczne rozwiązania przewidują regulacje § 1 ust. 4 i § 24 ust. 2 i 3 Regulaminu kredytu.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Umowa kredytu ani Regulamin kredytu obowiązujący w dacie zawarcia umowy nie określają żadnych zasad ustalania kursów waluty CHF w tabeli kursowej (...) Banku. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej kwoty kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursowej (...) Banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalone przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym czy kursów średnich publikowanych przez NBP, nie określa jaka ma być relacja kursów banku do kursów na rynku międzybankowym czy kursów średnich NBP, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany walut o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Podobne zastrzeżenia można zgłosić do ustalania wysokości oprocentowania kredytu, który – zgodnie z umową – oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, ale

w umowie nie uregulowano w sposób dostatecznie szczegółowy zasad zmiany wysokości oprocentowania, wskazując tylko w § 11 ust. 2, że „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji”. Jednakże, jak już wcześniej wskazano, w umowie nie określono relacji pomiędzy możliwą zmianą wysokości oprocentowania a stopą referencyjną czy parametrami finansowymi rynku pieniężnego i kapitałowego, w oparciu o które następować ma wyznaczanie wysokości oprocentowania. Regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość oprocentowania zmiennego ustalanego przez bank pozostawała w konkretnej relacji do stopy referencyjnej właściwej dla waluty CHF oraz przywołanych w treści klauzuli umownej parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. Na gruncie powyższych zapisów umowy zasady ustalania (zmiany) wysokości oprocentowania przez bank pozostają nieznane.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego określania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz dowolne ustalanie oprocentowania kredytu, przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie dla siebie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej i zasad zmiany wysokości oprocentowania kredytu, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości decyzji banku w tym zakresie, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść jednej ze stron, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność tych postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy kredytu bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 7 ust.1 i § 12 ust. 4 i § 14 ust. 5 umowy kredytu (oraz analogicznych postanowień Regulaminu kredytu), gdyż po wyłączeniu klauzul indeksacyjnych okazuje się, że kredyt jest kredytem złotowym, ale oprocentowanym według stawki referencyjnej właściwej dla depozytów wyrażonych w CHF (tj. w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycielności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie

poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne. Bez klauzul indeksacyjnych nie zostałyby zatem zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki referencyjnej opartej na wskaźniku LIBOR, właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Nie tylko pozwany bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stawki referencyjnej WIBOR).

Takiej samej oceny należy dokonać odnośnie kwestii oprocentowania kredytu. Skoro w umowie zastrzeżono oprocentowanie zmienne kredytu, to bank nie zawarłyby umowy bez klauzuli pozwalającej mu na zmianę oprocentowania kredytu (§ 11 ust. 2), gdyż podważałoby to samą zasadę zmiennego oprocentowania.

Wszystko to oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych i klauzuli dotyczącej zmiennego oprocentowania prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości, na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie mają znaczenia zmiany Regulaminu udzielania kredytów w pozwanym banku czy wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.

o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, które przewidywały przyznanie kredytobiorcom uprawnienia do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej), ani zawarcie przez strony aneksu do umowy kredytu wprowadzającego taką możliwość. Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem zmiana regulaminu, zmiana prawa i zawarcie aneksu, które nastąpiły po zawarciu umowy, nie miały znaczenia dla kwestii jej ważności.

W szczególności Regulamin kredytu, ustawa ani aneks nie usunęły pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie likwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

W rezultacie uznania umowy kredytu za nieważną, nie było już potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych i klauzuli zmiennego oprocentowania, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie wskazane klauzule pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. ze względu na wywodzone z tego przez powodów skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385¹-385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy

krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu

o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu były przeznaczone na zakup domu jednorodzinnego na własne cele mieszkaniowe powodów. Brak jest więc podstaw do stwierdzenia, by zawarcie umowy kredytu miało jakikolwiek związek z działalnością gospodarczą lub zawodową powodów. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, która polega m.in. na udzielaniu kredytów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu i zasad zmiany oprocentowania kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r.,

VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku

i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji. Treść tego wzorca jest identyczna jak wzorców dotyczących wielu innych umów, które są przedmiotem sporów z udziałem pozwanego banku w sprawach rozpoznawanych masowo przez tutejszy Sąd. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na

udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże sposób tej indeksacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. To samo dotyczy klauzuli zmiennego oprocentowania kredytu –

o ile wysokość oprocentowania kredytu w dacie zawarcia umowy musiała zostać uzgodniona indywidualnie na potrzeby konkretnej umowy, to zasady zmiany oprocentowania nie były przedmiotem uzgodnień. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne i klauzulę zmiany oprocentowania nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia w analizowanym przypadku, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Klauzule indeksacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak uznać, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie sądowym), to fakt ten nie wyłącza kontroli tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że w klauzulach indeksacyjnych zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w tabeli kursowej pozwanego banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały precyzyjnie określone ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie, które nie podają szczegółowych kryteriów ustalania kursów w Tabeli (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 09.05.2019 r., I CSK 242/18).

Jeśli chodzi natomiast o klauzulę dotyczącą zmiennego oprocentowania kredytu, to dotyczy ona głównego świadczenia stron umowy kredytu. Zapłata przez kredytobiorcę odsetek z tytułu oprocentowania kredytu stanowi wynagrodzenie banku za oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, zatem jest głównym świadczeniem kredytobiorcy w umowie kredytu. Dopuszczalna jest jednak ocena przedmiotowej klauzuli dotyczącej zmiany oprocentowania pod kątem jej abuzywności, ponieważ nie została ona sformułowana jednoznacznie. Zasady zmiany oprocentowania nie zostały precyzyjnie określone w tej klauzuli, gdyż nie wskazano w niej, jaki wpływ na wysokość oprocentowania mają zmiana stopy referencyjnej dla CHF oraz zmiana parametrów rynku pieniężnego i kapitałowego, do których odnosi się ta klauzula.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767).

Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kursy waluty, do której kredyt jest indeksowany, ani w jaki sposób wyznaczał wysokość oprocentowania kredytu. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami. Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone – przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne

z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowania takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy,

w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych

polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy,

w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn powołane wyżej § 7 ust. 1, § 12 ust. 4 i § 13 ust. 5 umowy (oraz analogiczne postanowienia Regulaminu kredytu) należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne

w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Równocześnie te same postanowienia umowne stanowiłyby klauzule niedozwolone

w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli kursów pozwanego banku. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie określa żadnych zasad ustalania kursów, zatem przywołane klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego

w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy brak ich przejrzystości. Umowa kredytu nie przedstawia w zrozumiałym sposób konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne z zawartej umowy kredytu. Na gruncie zapisów umowy kredytu kredytobiorca nie jest w stanie poznać sposobu, w jaki pozwany bank kształtuje kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikowania ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank

z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane

z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów waluty na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta. Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwia mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała (do czasu zawarcia aneksu) również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do

faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Podobna musi być ocena klauzuli zmiany oprocentowania kredytu zawartej w § 11 ust. 2 umowy kredytu. Skoro w umowie nie określono relacji pomiędzy możliwą zmianą wysokości oprocentowania a stopą referencyjną oraz parametrami finansowymi rynku pieniężnego i kapitałowego, na podstawie których bank wyznaczać ma wysokość oprocentowania, to w rezultacie bank przyznał sobie prawo do arbitralnego ustalania wysokości zmiennego oprocentowania kredytu, a prawidłowości jego wyznaczenia nie można poddać kontroli na podstawie żadnych obiektywnych kryteriów. Regulacje umowne nie przewidują bowiem wymogu, aby wysokość oprocentowania zmiennego ustalanego przez bank pozostawała w konkretnej relacji do stopy referencyjnej właściwej dla waluty CHF oraz przywołanych w treści wskazanej klauzuli parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. Na gruncie powyższych zapisów umowy zasady ustalania (zmiany) wysokości oprocentowania kredytu przez bank pozostają nieznane.

W świetle powyższego, kwestionowane klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu oraz zmianę oprocentowania kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień dotyczących indeksacji byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie nieważność umowy. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red.

K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na fakt, że – ze wskazanych wyżej przyczyn – zakwestionowaniu podlegałby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu.

Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych

(części czynności prawnej), która prowadzić może do nieważności całej czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk

w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie

z zasadami prawa wewnętrznego (...). Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, uprawnienie takie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasżającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej

w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorców – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

Odmierna sytuacja miałaby natomiast miejsce w przypadku klauzuli zmiany oprocentowania kredytu, której wyłączenie z umowy kredytu, jako bezskutecznej wobec kredytobiorcy, prowadziłoby do tego, że umowa kredytu nie mogłaby być wykonywana. Jak wcześniej wskazano, zasady zmiany oprocentowania kredytu stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu bankowego, stosownie do art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 pkt. 5 Prawa bankowego. Nie może więc istnieć umowa kredytu bankowego o zmiennym oprocentowaniu, w którym brak jest określenia

zasad zmiany oprocentowania kredytu. Przy braku przepisów dyspozytywnych pozwalających na zastąpienie luki powstałej po wyłączeniu z umowy bezskutecznej klauzuli zmiany oprocentowania kredytu, zawartej w § 11 ust. 2 przedmiotowej umowy, nie da się ustalić wysokości odsetek od kredytu, składających się na część rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych, które powinien płacić kredytobiorca bankowi. W tej sytuacji należy uznać, że pozostała po wyeliminowaniu niedozwolonej klauzuli zmiany oprocentowania treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu bankowego, odpowiadającego wymogom z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Wobec tego abuzywność klauzuli zmiany oprocentowania kredytu stanowiłaby kolejną przyczynę nieważności zawartej przez strony umowy kredytu.

Oceniając na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu żądania objęte pozwem wskazać trzeba w pierwszej kolejności – co do żądania o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu – że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wskazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r.,

III CSK 204/07, M. S.. (...)). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana jeszcze przez wiele lat, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie jest w stanie wywołać zasądzenie nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania o ustalenie nieważności umowy.

Żądanie zwrotu – w związku z nieważnością umowy kredytu – spełnionych przez powodów na rzecz banku świadczeń pieniężnych z tytułu rat kredytowych podlega ocenie na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego

wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę kredytu. Następnie kredytobiorcy spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym i innym należnościom kredytowym. Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie, czy kredytobiorcy są zubożeni, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem kredytobiorców, a jeśli tak, to w jakim zakresie. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Sąd Okręgowy opowiada się – na gruncie aktualnego dorobku judykatury – za tzw. teorią dwóch kondykcji, stojąc na stanowisku, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się w oświadczeniu o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczania” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić powodowi świadczenia spełnione z tytułu spłaty kredytu, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu.

Powodowie dochodzili zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych w okresie od zawarcia umowy do 15 października 2021 r. W tym okresie powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty kredytu łącznie 332.787,26 zł i 77.374,10 CHF. Kwoty te podlegają zwrotowi powodowi przez pozwanego jako świadczenia nienależne.

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie powyższych należności głównych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Przed wszczęciem postępowania powodowie wezwani pozwany bank do zapłaty kwoty 35.000 CHF w piśmie z dnia 24 lutego 2020 r., wyznaczając termin 30 dni na dokonanie zapłaty. Do akt sprawy nie zostało złożone potwierdzenie doręczenia tego pisma pozwanemu, jednakże pismo to zostało doręczone pozwanemu najpóźniej 20 marca 2020 r., skoro w tym dniu pozwany odpowiedział na reklamację (wskazując błędną datę swego pisma na 20.01.2020 r. – błąd ten jest oczywisty, bowiem odpowiedź na reklamację nie mogła nastąpić przed jej

złożeniem). Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie kwoty 35.000 CHF w dniu 21 kwietnia 2020 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty. Powodowie przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie nie wzywali natomiast pozwanego do zwrotu pozostałych świadczeń spełnionych nienależnie w związku z nieważnością umowy kredytu, tj. dochodzonych w niniejszej sprawie dalej idących kwot 3332.787,26 zł i 42.374,10 CHF. Wobec tego jako wezwanie pozwanego do zapłaty tych kwot potraktować można dopiero pismo procesowe powodów datowane na dzień 3 listopada 2021 r., rozszerzające powództwo, w których sformułowano takie żądania. Odpis tego pisma został doręczony pozwanemu 24 listopada 2021 r. Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować dodatkowe żądania zawarte w tym piśmie i zaspokoić je w terminie dwóch tygodni, tj. do 8 grudnia 2021 r. Pozwany znalazł się więc w opóźnieniu w zapłacie kwot 332.787,26 zł i 42.374,10 w dniu 9 grudnia 2021 r., co uzasadniało przyznanie odsetek za opóźnienie od tej daty. Żądanie zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu powodom nienależnych świadczeń z powołaniem na art. 409 k.c., twierdząc, że nie jest już wzbogacony. Z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa wtedy tylko, gdy wzbogacony zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku. Wzbogacenie trwa natomiast nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu (po. orz. SN z 02.02.2012 r.,

II CSK 670/11, Legalis nr 464037). Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, żeby środki płacone przez powodów z tytułu rat kredytowych zużył bezproduktywnie, tj. by nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c.

w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Nie mógł wyrzucić zamierzonego skutku zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat (i innych należności) kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed

9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w nowym brzmieniu. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), który przyjął, iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)”. Kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych (i to tylko w kontekście stosowania przez banki spreadu walutowego) została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r., przy okazji uchwalania przez Parlament powoływanej wcześniej ustawy z dnia 29 lipca

2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Nie da się więc

w żadnym razie przyjąć, by przed 2011 r. powodowie mogli mieć świadomość roszczeń wynikających z wadliwości klauzul indeksacyjnych zawartych w spornej umowie kredytu. Powodowie podczas przesłuchania w charakterze stron podali, że dowiedzieli się, że umowa kredytu może być niezgodna z prawem z przekazów medialnych i w październiku-listopadzie 2019 r. skonsultowali swoją umowę w kancelarii prawnej. Pismem z dnia 24 lutego 2020 r. pełnomocnik powodów złożył w ich imieniu do banku reklamację, w której sformułował zarzut nieważności umowy kredytu i zażądał zwrotu części świadczeń. Wobec tego od daty wskazanej wyżej reklamacji można mówić o świadomości powodów co do wadliwości umowy kredytu i podjęcia decyzji o powołaniu się na nieważność umowy. Wobec tego od czasu powstania u

powodów świadomości co do wadliwości klauzul indeksacyjnych oraz podjęcia decyzji o powołaniu się na nieważność umowy, do czasu złożenia w niniejszej sprawie pozwu (28 lutego 2020 r.) i pisma procesowego datowanego na dzień 3 listopada 2021 r. rozszerzającego powództwo (nadanego na pocztę 4 listopada 2021 r.), nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów o zwrot świadczeń nie uległy zatem przedawnieniu w żadnym zakresie. Nie uległo też przedawnieniu żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu. Żądanie tego rodzaju nie zmierza do zaspokojenia powodów, wobec czego nie jest roszczeniem majątkowym w rozumieniu art. 117 § 1 k.c. i nie ulega przedawnieniu (zob. orz. SN z 27.08.1976 r., II CR 288/76, OSNCP 1977/5-6/91).

Mając to wszystko na uwadze Sąd, na podstawie powołanych przepisów, w pkt. I sentencji wyroku ustalił, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, w pkt. II sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów wymienione wyżej kwoty pieniężne, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zaś w pkt. III sentencji wyroku oddalił powództwo główne w pozostałej części.

Wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu i uwzględnieniu roszczeń głównych powodów wywodzonych z nieważności umowy, Sąd nie orzekał o żądaniach ewentualnych.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. IV sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu z uwagi na fakt, że żądania główne powodów zostały uwzględnione w zdecydowanej większości (zostały oddalone jedynie co do części odsetek), oraz że zasadne okazało się stanowisko powodów dotyczące nieważności umowy kredytu, co było zasadniczą kwestią sporną pomiędzy stronami. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).